

Sygn. akt III Ca 94/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Tomasz Białka (sprawozdawca)

Sędzia SR del. Agnieszka Poręba

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku P. Z.

przy uczestnictwie R. W.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt I Ns 567/14

**p o s t a n a w i a :**

***zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że ustalić, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomość położona w M. obręb Ś. uprzednio oznaczona w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 0,0355 ha.***

(...)

sygn. akt III Ca 94/16

## UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 16 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Limanowej ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy P. Z. i uczestniczki R. W. nie wchodzi nieruchomość położona w M. obręb Ś. powiatu (...) uprzednio oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 0,0355 ha oraz wchodzi nieruchomość położona w M. obręb Ś. powiatu (...) uprzednio oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 0,0558 ha – obie działki stanowią obecnie część działki ew. nr (...) o pow. 0,1378 ha objętej księgą wieczystą (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że wobec sporu stron dotyczącego składu majątku wspólnego, na podstawie art. 685 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. zasadnym było wydanie w sprawie postanowienia wstępnego obejmującego powyżej oznaczone nieruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły związek małżeński 23 listopada 1991 roku. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 26 stycznia 2011 roku, sygn. akt I C 868/10. Wyrok ten uprawomocnił się 18 lutego 2011 roku. Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich.

Umową darowizny z dnia 24 kwietnia 1997 roku P. Z. nabył od rodziców J. Z. (1) i J. Z. (2) udział 1/2 części w nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) objętą KW nr (...). Pozostałą część otrzymał od rodziców kolejną darowizną z dnia 6 listopada 2008 roku.

Po tym jak wnioskodawca i uczestnicy wyprowadzili się do nowowypbudowanego domu rodzice wnioskodawcy zamieszkali na poddaszu, a w części budynku znajdującej się na działce (...) umiejscowiony został sklep (...) prowadzony w ramach działalności gospodarczej zarejestrowanej przez uczestniczkę. Sklep zaczął działać jeszcze w 2000 roku.

Nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) objętą KW nr (...) została kupiona przez wnioskodawcę od M. B. (1) (brata matki) i A. B. (1) umową sprzedaży (Rep. A nr (...)) z dnia 2 stycznia 2001 roku.

W umowie wskazano, że cena sprzedaży w kwocie 100 000 zł została w całości zapłacona oraz, że nieruchomość nabyta została ze środków stanowiących majątek odrębny wnioskodawcy. Sąd Rejonowy ustalił jednak, że faktyczna kwota sprzedaży wynosiła 150 000 zł.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że choć pertraktacje dotyczące zakupu działki prowadził ojciec wnioskodawcy J. Z. (1), do umowy sprzedaży ostatecznie przystąpił wnioskodawca. Stało się to w wyniku dokonanych pomiędzy nim a jego rodzicami ustaleń, które to rozwiązanie w ich ocenie było korzystne z punktu widzenia finansowego i fiskalnego. P. Z. nie dysponował środkami na zakup nieruchomości, pieniądze na ten cel wyłożył miał J. Z. (1). Nabycie nieruchomości przez P. Z. bez ujawnienia środków na ten cel mogło jego zdaniem wzbudzić wątpliwości organów podatkowych. Wobec tego ustalił z ojcem, że celem sfinansowania zakupu przedmiotowej nieruchomości J. Z. (1) przekaże bezpośrednio zbywcom kwotę 50 000 zł jako zaliczkę, co miało miejsce. Pozostała kwota sprzedaży tj. 100 000 zł, uiszczona została ze środków pozyskanych z zaciągniętych kredytów obrotowych w ramach prowadzonych działalności gospodarczych zarówno przez wnioskodawcę, jak i uczestniczkę – odpowiednio w kwocie 70 000 zł i 30 000 zł, przy czym kredyty te zabezpieczone zostały lokatami założonymi przez J. Z. (1), na kwoty odpowiadające kapitałowi jednego i drugiego kredytu. Środki pochodzące z tych kredytów zostały przelane z rachunków firmowych na rachunek zbywców.

W zawartej pomiędzy wnioskodawcą, a jego rodzicami umowie z dnia 5 listopada 2000 roku (w uzasadnieniu omyłkowo podano rok 2011) J. Z. (1) oświadczył, że udzieli pomocy finansowej synowi przy zakupie działki nr (...) oraz wykonaniu niezbędnego remontu. Zobowiązał się do zapłaty w gotówce zaliczki zbywcy w kwocie 50 000 zł oraz udzielenia zabezpieczenia kredytu zaciągniętego przez syna na ten cel w kwocie 70 000 zł. W przypadku niespłacenia zaciągniętego przez syna kredytu, zadłużenie z tego tytułu miało zostać uregulowane ze środków znajdujących się na lokacie utworzonej przez ojca. Niezwrócenie kwoty zaliczki (50 000 zł) oraz kwoty kredytu bankowego spłaconego lokatą (70 000 zł) będzie zaś traktowane jako dług syna względem ojca, na zabezpieczenie którego wnioskodawca wystawił weksel własny na kwotę 120 000 zł. Termin spłaty tego zadłużenia określono na dzień 25 listopada 2010 roku. Po tym terminie wykupienie weksla nastąpić miało zakupioną nieruchomością. Zobowiązanie to potwierdził wnioskodawca ugodą datowaną na ten sam dzień. Stwierdził w niej, że zalega wobec rodziców z zapłatą 120 000 zł z tytułu pomocy finansowej przy zakupie działki nr (...) i remontu istniejących zabudowań. Zobowiązał się ponadto do spłaty tej kwoty do 25 listopada 2010 roku. Wystawił też i wręczył ojcu weksel na jego zlecenie, w którym zobowiązał się do zapłaty gotówką 120 000 zł lub przekazania nieruchomości stanowiącej działkę nr (...).

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższa umowa, ugoda i weksel miały w momencie ich podpisywania stanowić jedynie zabezpieczenie dla J. Z. (1) na wypadek, gdyby wnioskodawca pod wpływem żony zechciał rozporządzić otrzymaną działką rodzinną wbrew oczekiwaniom ojca. J. Z. (1) zakładał jednak, że w rzeczywistości samodzielnie sfinansuje zakup nieruchomości z przeznaczeniem dla syna. Traktował to jako darowiznę uczynioną synowi.

Dodatkowo J. Z. (1) w tym czasie przekazał 30 000 zł z przeznaczeniem na uruchomienie sklepu (...) prowadzonego przez uczestniczkę.

W dniu 26 listopada 2002 roku J. Z. (1) dokonał spłaty obydwóch kredytów obrotowych, środkami zdeponowanymi na zabezpieczających je lokatach bankowych.

Sąd ustalił również, że umową darowizny z dnia 31 marca 2011 roku Rep.

A nr (...) wnioskodawca przeniósł własność przedmiotowej nieruchomości na rzecz J. Z. (1), który dopiero wtedy zwrócił mu wystawiony uprzednio weksel. Kolejną umową darowizny z dnia 4 października 2011 roku J. Z. (1) ze względów osobistych i zdrowotnych przeniósł własność działki nr (...) na wnioskodawcę.

W dniu 9 czerwca 2010 roku J. Z. (1) zwrócił się do uczestniczki z wezwaniem do zwrotu kwoty 30 000 zł wraz z utraconymi odsetkami. Wyjaśnił, że chodzi o kwotę z jego lokaty bankowej przeznaczonej na spłatę wspomnianego kredytu obrotowego.

W 2012 roku dokonano zmiany w ewidencji gruntów w wyniku czego działki nr (...) utworzyły działkę nr (...).

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy przyjął, że wnioskodawca skutecznie obalił wynikające z art. 31 § 1 i 2 k.r.o. domniemanie przynależności do majątku wspólnego przedmiotów majątkowych nabytych w trakcie trwania wspólności ustawowej, jedynie względem nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 0,0355 objętej Kw (...). W ocenie Sądu Rejonowego wskazana działka nabyta bowiem została przez wnioskodawcę za ekonomiczny odpowiednik przedmiotu należącego do jego majątku osobistego (założone przez ojca lokaty bankowe w pełni zabezpieczające zaciągnięte kredyty i przeznaczone na pokrycie tychże, z chwilą nadejścia terminu spłaty uznane za darowiznę), którego ten w związku z kupnem w rzeczywistości się wyzbył (surogacja).

Przeprowadzona w ten sposób transakcja stanowiła w rzeczywistości darowiznę dokonaną przez J. Z. (1) na rzecz syna. Powiązane z tym ukryte zobowiązania wnioskodawcy względem ojca rzekomo z tytułu pożyczki w rzeczywistości stanowić miały swoistego rodzaju zabezpieczenie dla J. Z. (1) na wypadek, gdyby syn pod wpływem małżonki zechciał rozporządzić otrzymaną w ten sposób nieruchomością. Wobec tego zdaniem Sądu Rejonowego dalsze czynności podejmowane przez P. Z. w odniesieniu do działki nr (...), według jego twierdzeń w wykonaniu zobowiązania zabezpieczonego wekslem, miały charakter czynności pozornych. Trudno bowiem uznać, że dwa lata po darowiznie z 2008 roku ojciec żądał od syna przeniesienia własności działki nr (...). Dokonując spłaty kredytów zaciągniętych przez małżonków poprzez likwidację lokat J. Z. (1) zrealizował swój pierwotny zamiar, którym była pomoc finansowa przy zakupie działki dla syna, a nie udzielenie mu pożyczki.

Dodatkowo Sąd Rejonowy zaznaczył, że nawet przyjęcie, że zakup nieruchomości został częściowo zrealizowany ze środków wspólnych, to porównanie wielkości środków pochodzących z poszczególnych majątków przesądza, że nieruchomość stanowiła składnik majątku osobistego wnioskodawcy. Przy ustaleniu, że spłata kredytów nastąpiła ze środków ojca wnioskodawcy z zamiarem jego obdarowania, uczestniczka nie wykazała, że jakkolwiek istotna część ceny pochodziła ze środków stanowiących majątek wspólny.

Postanowienie to w części ustalającej, że w skład majątku wspólnego stron nie wchodzi nieruchomość uprzednio oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...) zaskarżyła apelacją uczestniczka zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 33 § 1 pkt 2 k.r.o. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie doszło do surogacji, podczas gdy nabycie nieruchomości nastąpiło ze środków finansowych pochodzących z zaciągniętych przez oboje małżonków kredytów obrotowych, a środki finansowe od J. Z. (1) przekazane zostały około dwa lata po nabyciu przez strony nieruchomości i uregulowaniu zapłaty za nią;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na:

- przyjęciu, że spłata przez J. Z. (1) kapitału i części odsetek z tytułu kredytów obrotowych stanowiła darowiznę jedynie na rzecz wnioskodawcy, podczas gdy przez dwa lata strony spłacały odsetki od zaciągniętych kredytów ze środków pochodzących z majątku wspólnego, a dokonana przez J. Z. (1) spłata stanowiła świadczenie pieniężne na rzecz wnioskodawcy i uczestniczki w celu pokrycia ich zobowiązań finansowych względem banku,
- przyjęciu jedynie w oparciu o zeznania wnioskodawcy i jego ojca, a przy tym wbrew zeznaniom D. C. i M. Z., że przed zakupem nieruchomości uzgodniono, iż nieruchomość nabyta zostanie na rzecz wnioskodawcy, podczas gdy nieruchomość ta nabyta miała być na rzecz małżonków,
- przyjęciu, że dokonanie darowizny spornej nieruchomości na rzecz wnioskodawcy byłoby mniej korzystne finansowo, od zaciągnięcia kredytów obrotowych, podczas gdy koszt darowizny nieruchomości o wartości 100 000 zł wynosiłby wówczas 5 786,40 zł, a koszt kredytów na tę samą kwotę był o wiele większy i opiewał na kwotę ok 30 000,00 zł,
- przyjęciu, że zobowiązania wnioskodawcy wynikające z umowy, ugody i weksla z dnia 5 listopada 2000 roku miały stanowić zabezpieczenie dla J. Z. (1), na wypadek rozporządzenia nieruchomością na rzecz osób trzecich, podczas gdy stanowiły one jedynie zabezpieczenie zwrotu kwoty 120 000 zł nie ograniczając prawa do rozporządzania nieruchomością;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak precyzyjnego wyjaśnienia

w uzasadnieniu dlaczego Sąd uznał za wiarygodne i korespondujące ze sobą dowody z zeznań wnioskodawcy i świadków z jego rodziny podczas gdy pojawiały się w nich liczne rozbieżności co do zeznań:

- M. B. (2) w zakresie terminu otrzymania zapłaty za nieruchomość, właściciela rachunku z którego zrealizowany został przelew ceny sprzedaży, osób które otrzymały zaliczkę,
- J. Z. (1) w zakresie przekazanej wnioskodawcy kwoty 30 000 zł na „zatowarowanie” sklepu (...),
- J. Z. (2) w zakresie tego kto nabył nieruchomość, za jaką cenę, przebiegu transakcji sprzedaży, przeniesienia nieruchomości na J. Z. (1).
- A. B. (2), która nie знаła żadnych szczegółów transakcji;

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków ponad osnowę dokumentu, poprzez przyjęcie w oparciu o zeznania wnioskodawcy oraz świadków będących członkami jego rodziny, że cena spornej nieruchomości wynosiła 150 000 zł, podczas gdy z zawartej w formie aktu notarialnego umowy wynika, że cena ta wynosiła 100 000 zł;

5. art. 83 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa, ugoda i weksel z dnia 5 listopada 2000 roku stanowiły czynność pozorną, podczas gdy wykonały swoje zobowiązania wnikające ze złożonych oświadczeń woli, a zatem zrealizowane zostały ich skutki prawne;

6. art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 890 § 1 k.c. oraz art. 888 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pod pozorem innych czynności (umowa, ugoda, weksel z dnia 5 listopada 2000 roku) zawarli umowę darowizny środków finansowych na zakup nieruchomości, podczas gdy nie zostały spełnione essentialiae negotii umowy darowizny, bowiem nie została ona zawarta w formie aktu notarialnego, ani w chwili nabycia nieruchomości przyrzeczone świadczenie nie było spełnione.

Wskazując na powyższe, uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy P. Z. i uczestniczki R. W. wchodzi nieruchomość uprzednio oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 0,0355 ha oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania w sprawie przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna.

W sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 k.p.c.

Podzielić także trzeba większość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, poza tymi które zostaną omówione poniżej.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił przebieg transakcji związanej z nabyciem działki nr (...), w tym w szczególności wysokość ceny jaka otrzymali zbywcy.

Z przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy dowodów okoliczność ta wynika jednoznacznie. Niesłusznie apelująca powołuje się w tym zakresie na naruszenie ograniczeń dowodowych z art. 247 k.p.c. Zauważyć bowiem trzeba, że dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. Ustalenia w niniejszej sprawie w zakresie wysokości kwoty za jaką nabyta została nieruchomość nie były prowadzone pomiędzy uczestnikami tej czynności. Oparcie się więc na dowodach z zeznań świadków było dopuszczalne.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast ustaleń Sądu I instancji co do tego, że umowa z 5 listopada 2000 roku, ugoda i weksel miały w momencie ich podpisywania stanowić jedynie zabezpieczenie dla J. Z. (1) na wypadek, gdyby wnioskodawca pod wpływem żony zechciał rozporządzić otrzymaną działką rodzinną wbrew oczekiwaniom ojca oraz, że J. Z. (1) zakładał, że w rzeczywistości samodzielnie sfinansuje zakup nieruchomości z przeznaczeniem dla syna, a całą transakcję strony traktowały jako darowiznę uczynioną przez ojca na rzecz syna.

Takim ustaleniom przeczy treść wspomnianych dokumentów i następcze zachowania osób uczestniczących w tych czynnościach. Zeznania wnioskodawcy i J. Z. (1) nie są wiarygodne w tym zakresie, bowiem przedstawiana przez nich wersja zdarzeń jest nielogiczna i sprzeczna z doświadczeniem życiowym.

Wcześniej bo w 1997 roku wnioskodawca otrzymał od rodziców darowizną udział w nieruchomości stanowiącej działkę nr (...). Skoro po raz kolejny rodzice chcieli go obdarować, to nie było przeszkód do zawarcia stosownej umowy darowizny. Zastąpienie tej czynności inną, która miałaby prowadzić do podobnych skutków, musiałoby znajdować uzasadnienie w korzyściach, które z tego mogłoby osiągnąć zainteresowane strony. W przeciwnym razie nie ma bowiem logicznych i zgodnych z doświadczeniem życiowym racji, które tłumaczyłyby takie zachowanie.

Jako motyw działania wskazywano obawy J. Z. (1) co do możliwości rozporządzenia nieruchomością przez syna pod wpływem żony, a wbrew oczekiwaniom ojca. Motywacja ta jest niewiarygodna. Nie ma dowodów, które pozwalałyby na ujawnienie, że już w tamtym czasie był konflikt w rodzinie, który by to uzasadniał. Nie zostało przekonująco wyjaśnione skąd takie obawy mogły się rodzić. Bezpodstawnie więc Sąd Rejonowy przyjmuje, że J. Z. (1) mógł żywić takie obawy wobec postawy uczestniczki w tamtym czasie. Poza tym jednak swoiste zabezpieczenie, jakim miała być rozbudowana konstrukcja prawna zaplanowanych czynności, w żaden sposób nie uniemożliwiała rozporządzenia nieruchomością.

Nie zostały też ujawnione korzyści ekonomiczne jakie miałyby być osiągnięte w wyniku ukrycia w ten sposób dokonanej darowizny. Sama transakcja była kłopotliwa i nie dawała oszczędności, skoro pojawiły się niemałe koszty obsługi kredytów obrotowych. Na inne powody zaś nie wskazywano.

Dodatkowo dokonując kolejnej darowizny na rzecz syna w 2008 roku jego rodzice nie stosowali żadnych dodatkowych środków, które miałyby podobny cel, ani nie obawiali się wpływu uczestniczki na syna. Brak jest zatem racjonalnego wytłumaczenia dla podjęcia takich czynności w 2001 roku, w sytuacji gdyby ich zamiarem również było uczynienie darowizny do majątku osobistego syna. W takim razie zresztą zupełnie nieracjonalne było angażowanie do zakupu nieruchomości środków pochodzących z kredytu zaciągniętego przez uczestniczkę. Taki jej udział w transakcji trudno uznać za wsparcie możliwości dokonania darowizny dla wnioskodawcy i przeczy to temu, że ojciec z synem w ogóle ustalili, że nieruchomość miała zostać nabyta do majątku odrębnego wnioskodawcy.

Poza tym faktem jest zawarcie w 2011 roku umowy darowizny tej nieruchomości pomiędzy J. Z. (1) i wnioskodawcą. Choć deklarowane w ten sposób przeniesienie własności nieruchomości nie nawiązywało do zobowiązania z 2000 roku, to bez względu nawet na skuteczność takiego rozporządzenia, nie sposób pomijać, że zbiegło się ono ze zwróceniem wnioskodawcy weksla, który wystawił w 2000 roku. Sam fakt zatrzymania przez ojca weksla przez cały wspomniany okres czasu i zwrócenie go dopiero po przekazaniu mu nieruchomości przez syna, przeczy tezie o darmym tytule świadczeń J. Z. (1) i J. Z. (2) z tytułu wspomnianej „pomocy finansowej przy zakupie nieruchomości”.

Z zeznań zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczki wynikało, że zgodnie z podziałem ról w małżeństwie, nie wnikała ona w szczegóły zawieranej umowy sprzedaży. Brak po jej stronie wiedzy na temat szczegółów transakcji nie wyklucza, że również ona była beneficjentem „pomocy finansowej” teściów. Wskazuje na to zresztą przeznaczenie wcześniej przez teścia na potrzeby uruchomienia sklepu (...) prowadzonego przez uczestniczkę kwoty 30 000 zł, zabezpieczenie kredytu jaki zaciągnęła na zakup nieruchomości i brak zastrzeżenia obowiązku zwrotu kwoty tego zabezpieczenia. Zwrócić należy przy tym uwagę na zeznania samego J. Z. (1), który odnośnie swych ówczesnych działań stwierdził: „wspierałem syna, bo uważałem za jedność, dobro syna i synowej, bo byli wtedy małżeństwem” (k.279).

W świetle powyższego nie możnaby nawet uznać, że ówczesne świadczenia J. Z. (1) odnosiły się jedynie do majątku osobistego syna, a nie do majątku dorobkowego stron. Nie stanowi dla tego wystarczającej przeciwwagi to, że rodzice wnioskodawcy dokonywali poprzednio i później darowizna do jego majątku osobistego.

Zgodnie z art. 31 § 1 kro z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

W świetle obowiązującej zasady wynikającej ze zd. 1 cytowanego przepisu nie może być wątpliwości, że samo zastrzeżenie przez wnioskodawcę, że nieruchomość nabywa do majątku osobistego nie jest wystarczające do osiągnięcia takiego skutku. Decydujące znacznie ma tu treść art. 33 kro, w tym wyrażona w nim zasada surogacji. W tym zakresie podzielić należy poglądy zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Rację ma też Sąd

Rejonowy wskazując na istnienie domniemania przynależności określonych składników nabytych w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej do majątku wspólnego. Przeciwnie twierdzenia należy udowodnić.

W świetle ustalonego ostatecznie stanu faktycznego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można mówić, że wnioskodawca wykazał okoliczności wskazujące na to ostatnie.

Wspomniana nieruchomość nie mieści się w katalogu wymienionym w art. 33 kro. W szczególności nie stanowiła ona przedmiotu darowizny, ani nie została nabyta w zamian za składniki majątku osobistego wnioskodawcy. Nieruchomość została nabyta w trakcie trwania wspólności ustawowej za środki pochodzące z majątku wspólnego. Na taki ich charakter wskazuje to, że pochodziły one z kredytów zaciągniętych przez oboje małżonków na ten cel. Podobny charakter miały też środki uzyskane bezpośrednio od J. Z. (1). Podobnie jak w przypadku środków pochodzących z kredytów wiązały się one z obowiązkiem ich zwrotu i nie stanowiły darowizny wyłącznie na rzecz jednego z małżonków. Uzyskane w ten sposób środki finansowe zostały nabyte w trakcie trwania małżeństwa i nie mogą być uznane za pochodzące z majątku osobistego wnioskodawcy. Wobec treści art. 41 § 1 k.r.o.

w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia w/w umów (zob. art. 5 ust. 5 pkt

1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691)), bez znaczenia pozostaje fakt, że ich stronami byli małżonkowie osobno, skoro wierzyciele mogli żądać zaspokojenia swego roszczenia z majątku wspólnego małżonków. Tym samym zaciągnięte zobowiązania miały skutek względem wspólnego majątku stron.

Oceny tej nie zmienia także to, że udział w cenie nabycia miała kwota 30 000 zł pochodząca od J. Z. (1), której obowiązku zwrotu nie zastrzeżono. Gdyby nawet przyjąć, że stanowiła ona bezpłatne przysporzenie wyłącznie na rzecz majątku osobistego wnioskodawcy, choć przeczy temu to, że odpowiadała ona kredytowi zaciągniętemu przez uczestniczkę, to i tak nie sposób przyjąć, że nieruchomość nie weszła do majątku wspólnego. Powołać należy w tym miejscu pogląd wyrażony

w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2014 roku o sygn. III CSK 87/14 zgodnie, z którym przedmiot majątkowy nabyty w jakiegokolwiek części

z majątku wspólnego, w braku odmiennej umowy małżonków, wchodzi do majątku wspólnego. Do majątku osobistego wchodzi natomiast roszczenie o zwrot nakładu czy wydatku. Na istnienie umowy pomiędzy małżonkami w tym zakresie nikt bowiem nie wskazywał.

Splata kredytów zaciągniętych przez małżonków dokonana przez J. Z. (1) miała miejsce dwa lata po nabyciu przez nich nieruchomości i nie mogła wpłynąć na jej przynależność do majątku osobistego wnioskodawcy. Już wówczas była ona bowiem składnikiem majątku wspólnego. Bez znaczenia jest zatem także ewentualne późniejsze umorzenie wierzytelności przez J. Z. (1) pod tytułem darmym. Nie mogło ono bowiem następczo zmienić skutków nabycia nieruchomości przez małżonków.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego postanowienia na podstawie 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

(...)